

Konserwacja rękopisów i starych druków karaimskich

W roku 2012 przeprowadzono prace konserwatorskie i restauratorskie przy sześciu rękopisach i starych drukach karaimskich. Wykonawcami były dr hab. Elżbieta Jabłońska, prof. UMK oraz niżej podpisana. Projekt został zrealizowany przez Związek Karaimów Polskich z dotacji celowej Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Do konserwacji wytypowano sześć obiektów:

- rękopis o wym. 10,0x 8,5 x 11,0 [cm], ze względu na swą wielkość zwany „modlitewniczką” z XVIII/XIX w., zawierający modlitwy i hymny na różne okazje w języku hebrajskim i karaimskim;
- stary druk wydany w Wenecji w 1528 r., z rękopiśmiennymi uzupełnieniami z XVII i XIX w., zawierającymi modlitwy w języku karaimskim, ozn. sygn. I/45;
- stary druk wydany w Wenecji w 1528/29 r., z rękopiśmiennymi dopiskami w języku karaimskim sporządzonymi najprawdopodobniej przez Józefa Mordkowicza (1802-1884), zawierający modlitwy w języku karaimskim, ozn. sygn. I/46;
- rękopis z XVIII/XIX w., zawierający modlitwy i przepisy medycyny ludowej w języku hebrajskim i karaimskim, ozn. sygn. IV/3;
- rękopis z poł. XIX w., zawierający przekład Pięcioksięgu na język karaimski, sporządzo-

ny i przepisany przez kopistę Józefa Mordkowicza;

- rękopis sprzed 1693 r. powstały na Krymie i zawierający przekład na język karaimski niektórych ksiąg biblijnych.

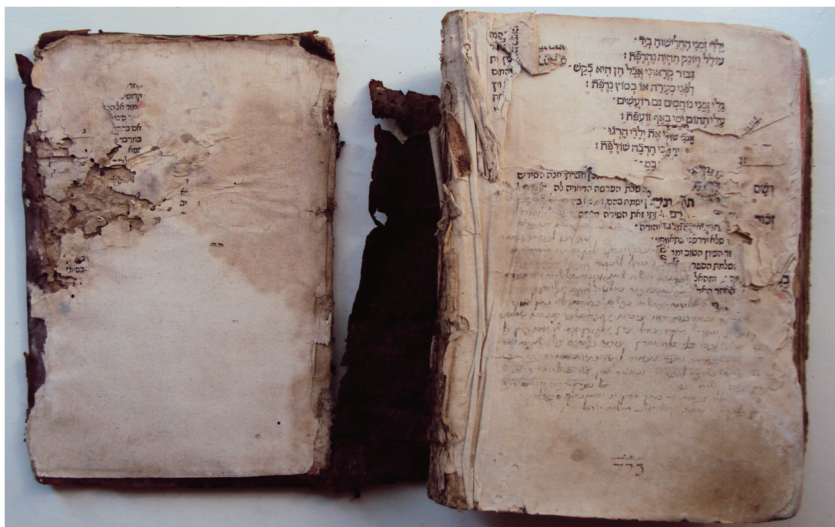
Prace konserwatorskie i restauratorskie trwały od kwietnia do grudnia 2012 r. Autorką czterech pierwszych realizacji konserwatorskich jest dr Małgorzata Pronobis-Gajdzis, pozostałych dwóch dr hab. Elżbieta Jabłońska, prof. UMK. Kryterium decydującym o wyborze do konserwacji tych właśnie obiektów był po pierwsze ich bardzo zły stan zachowania, po drugie – znaczenie dla kultury karaimskiej. W tym miejscu warto nadmienić, że obecnie realizowana jest w Zakładzie Konserwacji Papieru i Skóry UMK praca magisterska, w ramach której oceniony zostanie stan zachowania całej kolekcji starych druków i rękopisów będących w posiadaniu Karaimów polskich. Niestety, już wstępna ocena wskazuje na ich bardzo zły stan zachowania, co potwierdzają także poddane konserwacji kodeksy.

Stan zachowania

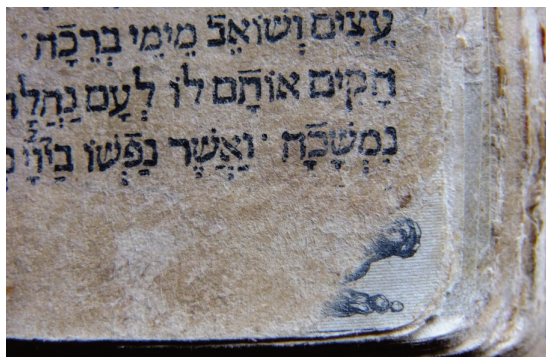
Wszystkie obiekty były ogólnie w bardzo złym stanie zachowania. Papierowe karty były przede wszystkim bardzo brudne. Najintensywniej zabrudzone były dolne narożniki wszystkich



Rękopis karaimski zawierający modlitwy i przepisy medycyny ludowej (nr inw. IV/3) – z lewej stan przed konserwacją, z prawej po niej, z nową oprawą.



Modlitewnik wydany w Wenecji w 1528 r. ze wstawkami rękopiśmiennymi (nr I/46): u góry i obok stan przed konserwacją, niżej po niej, ze zrekonstruowanymi skórzanymi wiązaniami.



Modlitewnik nr inw. I/45: dawne naprawy stanowiące nawarstwienia historyczne zamierzone. Stan przed konserwacją.

kart, ale nie tylko. W powierzchnię papieru brud był jakby wtarty, karty w całości pokrywał ciemny nalot. Miały one liczne uszkodzenia mechaniczne, koncentrujące się głównie przy krawędziach – były to przedarcia i drobne ubytki. Niektóre z konserwowanych książek uległy zalaniu, o czym świadczyły intensywne zacieki. Papierowe karty posiadały także liczne zaplamienia, niektóre z nich były niewątpliwie pochodzenia mikrobiologicznego, co świadczyło o infekcji grzybowej. W prawie wszystkich książkach znajdowały się ślady żerowania owadów w postaci korytarzy i otworów wylotowych. Oprócz jednego kodeksu, w pięciu przypadkach broszurowanie bloku nie spełniało swojej funkcji, system szycia był luźny i niestabilny, nić w wielu miejscach była uszkodzona, składki i karty „wypadały” z bloku. Jest to oczywiście bardzo niebezpieczne, gdyż prowadzi do zagubienia kart, trwałej dezintegracji obiektu, co zawsze znacznie obniża jego wartość. W wybranych przypadkach brakowało istotnych elementów konstrukcyjnych kodeksów, takich jak wyklejki, więzadła, klamry, w jednym przypadku brakowało nawet oprawy. Skórzane obleczenia były silnie zdegradowane. Skóra była zniszczona powierzchniowo i strukturalnie, miała znacznie obniżone właściwości wytrzymałościowe, posiadała liczne spękania i uszkodzenia lica (przedarcia, przedarcia) oraz wiele ubytków o dużej powierzchni.

Niezwykle interesujące w konserwowanych obiektach były nawarstwienia historyczne zamierzone, mające postać licznych napraw wykonanych przy użyciu różnorodnych materiałów. Bodajże najciekawsze znajdowały się w obiekcie ozn. nr inw. I/45. Były to podklejenia i uzupełnienia ubytków papieru wykonane na fragmentach dawnych druków ulotnych. W wielu przypadkach na tych uzupełnieniach zrekonstruowano brakujące fragmenty tekstu.

Reasumując, bardzo zły stan zachowania kodeksów był przyczyną podjęcia natychmiastowej interwencji konserwatorskiej.

Przebieg prac konserwatorskich i restauratorskich

Celem zabiegów konserwatorskich i restauratorskich było zabezpieczenie kodeksów przed dalszym, postępującym niszczeniem i przywrócenie im wartości estetycznej i użytkowej. Założeniem prowadzonych prac była minimalna, aczkolwiek niezbędnie konieczna ingerencja w zabytkową substancję.

Zrealizowanie zadania wpłynęło na znaczne polepszenie stanu zachowania wszystkich obiektów i ogromnie podniosło ich walor estetyczny i ekspozycyjny.

Niestety, oprócz jednego przypadku (przekładu Pięcioksięgu) prace konserwatorskie i restauratorskie musiały być połączone z pełnym demontażem obiektów.

Kartki wyczyszczono mechanicznie z powierzchniowych zabrudzeń, nie naruszając powierzchni papieru i pozostawiając nawarstwienia historyczne niezamierzone w postaci zabrudzonych od kartkowania palcami narożników kart. Następnie karty poddano oczyszczeniu na mokro, usuwając szkodliwe produkty powstałe w wyniku degradacji papieru, a także nawarstwienia kleju glutynowego na grzbietach kart. Rezultat przeprowadzonych zabiegów był zadowalający, karty znacznie zjaśniały. Kolejną czynnością było uzupełnienie ubytków i podklejenie przedarć. Uzupełnienia te wykonano dobranymi pod względem koloru i gramatury masami papierowymi i papierami. W blokach pozostawiono dawne naprawy papieru oprócz tych wykonanych na drukowanym papierze maszynowym, który wykazywał się pH ok. 4, przy czym jeżeli znajdowały się na nich rekonstrukcje tekstu rękopisu, dodatkowo je odkwa-

szono i pozostawiono w obiekcie. Wymontowane „naprawy” można przechowywać w kopercie z obiektem we wspólnym pudle. Bloki książek uszyto, wykorzystując pierwotne miejsca prowadzenia nici.

Do bloków wprowadzono nowe elementy w postaci zwieżów i scejzur. Było to koniecznością konstrukcyjną, zaniechanie tego, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałych elementów konstrukcyjnych, doprowadziłoby w krótkim czasie do ich ponownego zniszczenia.

Okładziny zarówno te drewniane, jak i tekturowe oczyszczono. Miejsca ubytków uzupełniono kitami dostosowanymi do rodzaju uzupełnianego materiału. W jednym przypadku wymieniono tekturowe okładziny ze względu na ich olbrzymią degradację mikrobiologiczną i zagrożenie dla obiektu w przyszłości. Skórzane obłeczenia oczyszczono i zregenerowano, stosując specjalne preparaty konserwatorskie. Ubytki uzupełniono skórą garbowaną roślinnie. W dwóch przypadkach zrekonstruowano takie elementy oprawy, jak kłamy i więzadła.

Do wszystkich książek wykonano pudła ochronne, a przebieg prac udokumentowano wg standardów branżowych w dokumentacji opisowej i fotograficznej.

Małgorzata Pronobis-Gajdzis



„Modlitewniczek” – stan przed konserwacją i po, ze zrekonstruowanymi skórzanymi i metalowymi elementami klamer.

Gratulujemy doktorom, magistrom i licencjatom!

W Katedrze Lingwistyki i Filologii Wydziału Językoznawstwa Uniwersytetu w Uppsali (Szwecja)

Zsuzsanna Olach obroniła rozprawę doktorską pt. *A Halich Karaim Bible Translation*, napisaną pod kierunkiem prof. Évy Ágnes Csató Johanson, prof. Larsa Johansona oraz prof. Matsa Eskhulta.

W Zakładzie Turkologii, Mongolistyki i Koreanistyki Katedry Studiów Azjatyckich Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Dorota Smętek obroniła rozprawę doktorską pt. *Crimean Karaim version of Melukhat Sha'ul. Critical Edition and Linguistic Analysis*, napisaną pod kierunkiem prof. dr. hab. Henryka Jankowskiego.

W Instytucie Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego

Marta Robaczewska obroniła pracę magisterską pt. *Przemiany identyfikacji kulturowej i religijnej w rodzinach mieszanych Karaimów warszawskich*, napisaną pod kierunkiem prof. dr. hab. Anny Mikołajko.

Na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej

Nina Firkowicz obroniła pracę licencjacką pt. *Działalność społeczno-kulturalna Karaimów w II i III RP*, napisaną pod kierunkiem dr. Jolanty Kowalczyk-Grzenkowicz.

Podziękowanie

Chciałabym serdecznie podziękować za pomoc tym wszystkim, którzy zechcieli podzielić się ze mną swoimi przemyśleniami, zgodzili się ze mną spotkać i ugościć mnie w swoich domach. Były to dla mnie spotkania, których na pewno nie zapomnę. Często przywoływały wspomnienia o moim dziadku, Eugeniuszu Robaczewskim. Wzięcie pod lupę tego tematu wynikało głównie z chęci poszukiwania własnej tożsamości. Bardzo miłym zaskoczeniem było dla mnie to, że mimo pochodzenia z rodzin mieszanych, również inni przedstawiciele młodszego pokolenia są w pełni świadomi swoich korzeni, a co najważniejsze, są dumni z przynależności (choćby tylko częściowej) do narodu o tak długiej i ciekawej historii i tradycji. Jest to zupełnie inna tendencja niż ta, z którą mieliśmy dawniej do czynienia. Przez to, że grupa ta staje się coraz mniej liczna, poszerza się też definicja karaimskości. Po tych wszystkich spotkaniach wierzę, że mimo coraz mniejszych możliwości zachowania zasad endogamii, karaimskość nie zniknie i będzie przekazywana kolejnym pokoleniom.

Marta Robaczewska